Rok I. **Lwów, 15. czerwca 1898.** **Nr. 10.**

GAZETA TECHNICZNA

Dwutygodnik społeczno-techniczny.

Wychodzi 15. i 30. każdego miesiąca.

Warunki Prenumeraty:

z przesyłką pocztową

w Austryi rocznie . . . 5 złr. — kwartalnie . . . 1·25 złr.
w Niemczech „ . . . 10 mk — „ . 2·0 mk.
w Rosyi „ . . . 5 rs. — „ . . . 1·25 rs.

Przedpłatę przyjmuje Administracya.

Cena ogłoszeń:

cała stronica jednorazowo . . . . zł. 20 -
1/2 stronicy „ . . . . „ 12—
1/4 „ „ . . . . „ 6—
1/8 „ „ . . . . „ 3—
1/16 „ „ . . . . „ 2—

Przy powtarzaniu ogłoszenia opust według umowy.

Adres Redakcyi i Administracyi, Lwów, ul. Łyczakowska Nr. 6.

Biuro otwarte codziennie z wyjątkiem świąt od godziny 10—1 i od 3—6 popołudniu.

Redaktor przyjmuje interesantów od 12—1 popołudniu z wyjątkiem świąt.

IV. Zjazd techników polskich w Krakowie.

Stała Delegacya III. Zjazdu techników polskich we Lwowie rozesłała wspólnie z Komitetem IV. Zjazdu w Krakowie odbyć się mającego w dniach 9., 10. i 11. września, zaproszenia do wzięcia udziału w tem zjeździe i dołączyła do tego zaproszenia ogólny program zjazdu, warunki zgłaszania referatów i wniosków, regulamin obrad IV. Zjazdu tudzież sprawozdanie ze swych czynności.

Celem jak najszerszego rozpowszechnienia tego pisma Stałej Delegacyi III. Zjazdu techników wyjmujemy z niego następujące części.

Ogólny program
IV. Zjazdu Techników polskich w Krakowie
(z zastrzeżeniem zmian nieznacznych).

8. września 1898 r. Wieczorem zebranie w celu powitania uczestników i zaznajomienia się wzajemnego. Miejsce zebrania zostanie ogłoszone.

9. września 1898 r. Uroczyste otwarcie Zjazdu. Odczyt arch. WP. Odrzywolskiego, „O restauracyi Wawelu“. Zwiedzenie Wawelu. Posiedzenie sekcyi ogólnej.

10. Posiedzenia sekcyjne. Wieczorem przedstawienie w teatrze.

11. września 1898 r. Zamknięcie Zjazdu. Wycieczka do Wieliczki. Bankiet.

Dnia 10. września 1898 r. po odczycie st. inż. WP. Ingardena „O wodociągach krakowskich“, odbędzie się wycieczka sekcyi inżynierskiej do Bielan, celem zwiedzenia tych wodociągów

Program innych wycieczek, które odbędą się po zakończeniu Zjazdu, zostanie później do wiadomości podany.

Warunki zgłaszania referatów i wniosków
na IV. Zjazd Techników polskich w Krakowie.

W celu zgłoszenia referatu należy przesłać pisemnie, najdalej do 31. sierpnia b. r., pod poniżej wskazanym adresem oprócz tytułu referatu, jego zwięzłą treść, ujętą w formę przygotowaną do druku

W celu zgłoszenia wniosku samoistnego, należy przesłać pisemnie najdalej do dnia 31. sierpnia b. r. pod poniżej wskazanym adresem, oprócz osnowy wniosku, krótko streszczone motywa wniosku w formie przygotowanej do druku. Tylko wnioski zmierzające do osiągnięcia pozytywnego celu, ściśle określonego i należycie uzasadnione, będą wzięte w program obrad sekcyi Zjazdu. Wnioski, których treścią jest oświadczenie się za lub przeciw pewnemu systemowi lub pewnej teoryi technicznej lub ekonomicznej, stanowczo będą wykluczone z programu Zjazdu. Podczas Zjazdu obradować będą następujące sekcye: 1. inżynieryi, 2. architektury, 3. mechaniki, technologii mechanicznej i hutnictwa, 4. technologii chemicznej, 5 górnictwa, 6. spraw zawodowych i wykształcenia technicznego (sekcya ogólna). W miarę potrzeby utworzone zostaną inne sekcye zawodowe.

Zgłoszenia referatów i wniosków przyjmuje tylko Stała Delegacya III. Zjazdu Techników polskich (Lwów, politechnika) najdalej do 31. sierpnia b. r.

Sprawozdanie ogólne Stałej Delegacyi
III. Zjazdu Techników polskich.

Walny Zjeździe!

Stosownie do uchwały III. Zjazdu zwołujemy Zjazd IV. Techników polskich, a kończąc temsamem nasze czynności poczuwamy się do obowiązku złożenia z nich sprawozdania. Nim jednak do szczegółowego opisu naszych czynności przystąpimy, uwa-

żamy zaj stosowne poczynić niektóre uwagi, jakie w ciągu naszego urzędowania mimowolnie się nasunęły. Przedewszystkiem zaznaczyć ogólnie musimy, że nie wszystkie sprawy przez Zjazd III. Stałej Delegacyi do wykonania poruczone zostały tak załatwione, jakby tego można było sobie życzyć w interesie poszczególnych spraw, a głównych przyczyn, które taki bieg rzeczy spowodowały, szukać należy w dwóch faktach, — po pierwsze w samej treści uchwał Zjazdu, powtóre w braku odpowiednich referentów, względnie wnioskodawców pojedynczych uchwał. Co do pierwszego faktu, to sama treść uchwały niejednokrotnie była tego rodzaju, że Stała Delegacya pomimo najszerszej chęci nic w odpowiednim kierunku zdziałać nie mogła. Są to uchwały które wypowiadają pewne życzenia bez określenia bliższego. Uchwały takie przekazane Delegacyi do załatwienia, wprowadzają na jej posiedzenia tylko niepotrzebny balast dyskusyjny, którego ostatecznym rezultatem jest przejście nad sprawą do porządku dziennego. Uchwały tego rodzaju są zdaniem naszem w tak ogólnikowej formie podane, że żadna Delegacya spraw takich załatwić nie będzie mogła. Z tego to powodu sądzimy, że przyszłe Zjazdy oddzielą zupełnie ściśle uchwały ogólnej treści (życzenia, rezolucye i t. p.) od uchwał, ktore wskazują konkretny i nie dwuznaczny kierunek czynności Stałej Delegacyi. Zupełnie bowiem inaczej sprawa się przedstawia, jeżeli Zjazd poweźmie uchwałę, która n. p. poleca Stałej Delegacyi wniesienie petycyi, prośby lub t. p. w pewnej sprawie do odnośnych czynników decydujących i t. d. Tutaj droga jest wskazana, o drodze tej rozstrzygał Zjazd sam, Delegacya wykonuje tylko polecenie Zjazdu. Gdybyśmy bowiem i takie sprawy ważne na Delegacyę zepchnęli, a więc wszystko do rozstrzygnięcia Stałej Delegacyi pozostawili, to zupełnie zbytecznem byłoby dyskutowanie spraw na Zjeździe. Ażeby więc następna Stała Delegacya mogła się wywiązać zupełnie z zadania na nią włożonego, muszą przyszłe Zjazdy rozdzielić koniecznie wszystkie swoje uchwały na dwie grupy: na jedną grupę spraw, które stanowczo Zjazd sam załatwia przez powzięcie uchwały, a uchwałę tę ostatecznie poleca tylko Stałej Delegacyi w formie rezolucyi ogłosić publicznie i na grupę spraw, którą przeznacza Stałej Delegacyi do dalszego niedwuznacznego załatwienie co do formy jak i treści.

Z tą treścią bowiem załatwienia sprawy, łączy się organicznie druga kwestya, którą podnieśliśmy na wstępie jako jedną z głównych przyczyn, które uniemożebniają pomyślne, w myśl intencyi Zjazdu załatwienie sprawy — jestto brak referentów, względnie wnioskodawców dla poszczególnych uchwał. Zaiste chcąc jakąkolwiek sprawę w myśl intencyi Zjazdu załatwić, konieczną jest przecież rzeczą znać dokładnie motywa na podstawie których Zjazd powziął uchwałę, gdyż nie zawsze jedne i te same motywa mogą wywołać jedną i tę samą uchwałę. W tym względzie między zapatrywaniem Zjazdu, a zapatrywaniem Stałej Delegacyi mogą powstać esencyonalne

---

Gawędy techniczne.

(Dokończenie)

Utrudnianie zatem takim technikom ukończonym uzyskania koncesyi, naznaczając im aż 8 lat praktyki (!), egzaminując ich ostrzej aniżeli tych z 2-im egzaminem, do podniesienia przemysłu budowlanego, przez setki niefachowych poniewieranego, chyba się przyczynić nic może.

To też daje się uczuwać dotkliwy brak budowniczych na prowincyi a z braku tego korzysta cała falanga niefachowych i niesumiennych spekulantów.

Wścibianie nosa przez jednostki niefachowe w zawód czysto techniczny nadało piętno niepraktyczności, nietrwałości i fuszerki, niezliczonej ilości domów, ulic, placów a nawet i całym dzielnicom miast.

Otwieranie nowych a wąziutkich ulic, na których stawiają aż dwupiątrowe koszary czynszowe, nieodpowiednie ułożenie linii regulacyjnych ze względu na tego lub owego „wpływowego“ kamienicznika, zabudowanie placów dla interesu tej lub owej persony, lub niezabudowanie niektórych miejsc dlatego, iż w pobliżu się mieści »etablisement« znanego pana rajcy, dzikie malowanie fasad podług spaczonego gustu niektórych właścicieli realności a wreszcie śmieszna ornamentyka wielu domów, dosadnie charakteryzują dzisiejszy prąd budowlany.

Doszło do tego, iż matrona mająca zamiar budować, sili się wynurzać swe poglądy co do rozmiaru i podziału ubikacyi, rysując parasolką po piasku, jak budowniczy powinien dla niej gniazdko wybudować......

A propos — co do ubikacyi małe, ogólnikowe pytanie.

Dlaczego władza niepozwala na przepełnianie tramwajów, wagonów, teatrów i w ogóle pomieszkań *czasowych*, *chwilowych*? Dlaczego władza normuje ceny hotelowe, bilety jazdy itp. zapłaty, czynsza za chwilowe użytkowanie tej lub owej objętości ograniczonej czy to ścianami z desek, czy to murowanymi.

Dlaczego nie posiadamy dotychczas ustawy, zakazującej wyzyskiwania ludności biednej, przez wynajmywanie ciasnych „klatek“ za wygórowanym

różnice, które niekorzystnie na samą sprawę wpływać mogą. Przedewszystkiem więc niezbędną rzeczą jest, aby Stałej Delegacyi były znane dostatecznie motywa uchwał i motywa te uzyskały niejako sankcyę Zjazdu. A tylko referent względnie wnioskodawca właściwy pewnej sprawy, ten sam, który sprawę przedstawił na Zjeździe w sekcyach, czy na ogólnem Zebraniu, może dać gwarancyę prawdziwości motywów, które uchwałę Zjazdu wywołały i Stałą Delegacyę po zamknięciu Zjazdu skutecznie poprzeć, przez udzielenie informacyi bliższych o powziętej uchwale i przez dostarczenie umotywowanego referatu. Nieodzowne jest więc zatem dalsze współdziałanie referenta ze Stałą Delegacyą, oczywiście po zakończeniu Zjazdu. Bez tego współdziałania prace Delegacyi będą nieraz bezowocne, bo często Stała Delegacya nawet nie będzie w stanie uprosić osobnego innego referenta dla każdej sprawy. Przyszłe Zjazdy muszą tedy dbać o to, aby referenci Zjazdu byli pomocni Stałej Delegacyi a mianowicie dostarczali jej gotowych referatów, a czynność Stałej Delegacyi ograniczała się jedynie na rewizyi tych referatów i na dalszem wdrożeniu akcyi na podstawie tych ostatnich. Jeżeli uwzględni się te dwa kardynalne braki, z którymi pierwsza Delegacya ustawicznie walczyć musiała, nie będzie dziwnem, że wiele spraw połowicznie tylko załatwiono, i że wiele z tych spraw jeszcze raz, ale w więcej dojrzałej formie powinno przyjść pod obrady teraźniejszego Zjazdu. Pomimo jednak tych braków, pomimo zupełnego braku podstaw, na którychby mogła się oprzeć akcya Stałej Delegacyi, zajęła się ona sprawami jej przekazanemi o ile to tylko w mocy jej było, usiłując zasięgnąć bliższych informacyi o uchwałach bądź to referentów Zjazdu, bądź też z braku tychże powołując osobnych referentów lub całe komisye dla poszczególnych spraw. Niestety jednak Stała Delegacya z żalem tutaj zaznaczyć musi, że nie zawsze spotyka się w takich wypadkach z gotowością, życzliwością i poparciem osobistości przez nią do referatu zaproszonych, jakby się tego spodziewać należało i jakby tego interes niektórych bardzo ważnych spraw wymagał. Apatyę ogólną w świecie technicznym dla spraw zawodowych odczuła Delegacya nieraz w sposób iście dotkliwy, nie otrzymując często nawet odpowiedzi na jej wezwania. To też z tem większem uznaniem poczuwa się Stała Delegacya do obowiązku złożyć tutaj podziękowanie tym wszystkiem referentom, którzy bądź to radą bądź referatami przyszli w pomoc Stałej Delegacyi i nie odmówili jej czynnego poparcia, a w szczególności pp. Karolowi Rollemu, Alfredowi Kamienobrodzkiemu, Janowi Sas Zubrzyckiemu, Edmundowi Krzenowi, Ferdynandowi Gerzabkowi, Bronisławowi Pawlewskiemu i Edmundowi Grzębskiemu.

Na tle takich to kłopotów w jakich pierwsza Delegacya się znalazła, rozwijała się podczas posiedzeń Stałej Delegacyi nużąca dyskusya o uchwałach przez Zjazd do załatwienia przekazanych. Wyniki usiłowań Delegacyi i jej zapatrywania na poszczególne sprawy podajemy w dalszym ciągu sprawo-

---

czynszem, zmuszając ją do oddychania powietrzem zatrutem i przepełnionem miazmatami?

Tak, jak władza czuwa nad cenami i jakością środków *spożywczych*, tak samo ma święty obowiązek czuwania nad *cenami* i *jakością powietrza*, które *kupujemy*, płacąc za nie drogo w formie czynszu, jako najem za pomieszkanie.

W ogóle istnieje dzisiaj samowola co do wynajmowania pomieszkań przez właścicieli domów a z drugiej strony i lekkomyślność partyi wynajmujących.

Gdy kupujemy np. szkapę za kilkadziesiąt guldenów, oglądamy ją najskrupulatniej. Liczymy jej zęby, mierzymy ją i wzdłuż i wszersz, każemy wyprawiać jej najrozmaitsze harce, wykonujemy z nią eksperymenta etc. etc. li tylko w tym celu, aby się przekonać ile warta?

Wynajmując pomieszkanie, odbywamy oględziny zazwyczaj w obecności partyi mającej się wyprowadzić a patrzącej z reguły na następcę w pomieszkaniu „krzywo“, zaledwie kilka minut.

Wynajmujący nie zastanawia się zazwyczaj nad objętością ubikacyi i nad ich wadami.

Wynajmuje zazwyczaj „na sztukę“ — tyle a tyle pokoi, kuchnia, komora, schowek i kurnik. Żądają tyle a tyle, do bióra niedaleko (to grunt!), pensya pozwala na czynsz żądany a zatem interes zrobiony, pomieszkanie wynajęte.

A że się później okaże, iż pomieszkane wilgotne, że „duje“ ze wszystkich stron świata, że drzwi i okna nie przystają do ram, a z pieców się kurzy, że wreszcie cały budynek się trzęsie, jak na sprężynach, że w piętrach dolnych słychać każde chrapnięcie lub kichnięcie, lub i inne bardzo miłe głosy mieszkańców piąter wyższych i ubikacyi sąsiednich, że miła atmosfera kloaczna rozciąga się po całym budynku. to są „*vis majory*“, które właściciela domu nic a nic nie obchodzą i nie śmią uszczupłać jego dochodów z czynszu.

Może kiedyś dożyjemy tych czasów, kiedy każde miasto posiadać będzie przynajmniej jednego budowniczego wolno praktykującego, abyśmy się doczekali *istotnej* a nie pozornej *reformy* tak ważnej i żywotnej gałęzi przemysłu, jakim jest przemysł budowlany. (*kosa.*)

---

zdania wedle porządku uchwał, cytując uchwałę i odnośny sposób wdrożonej akcyi. To sprawozdanie poprzedzamy kilku słowy o tych czynnościach Delegacyi, które uchwałami objęte nie były.

W pierwszym tedy rzędzie zajęła się Stała Delegacya po jej ukonstytuowaniu się ułożeniem odpowiedniego regulaminu dla obrad Stałej Delegacyi i regulamin ten w ostatecznej redakcyi podajemy tutaj pod sąd i aprobatę Walnego Zjazdu.

Korzystając z mandatu zastępstwa interesów polskich Techników, zajęła się oprócz tego Stała Delegacya następującemi sprawami:

Celem umożliwienia połączenia obu czasopism technicznych naukowych istniejących w kraju, t. j. „Czasopisma technicznego“ we Lwowie i „Czasopisma technicznego“ w Krakowie, wystosowała Stała Delegacya do obu krajowych towarzystw technicznych odpowiednie pisma, zachęcające do rozpatrzenia kwestyi połączenia obu czasopism w jedno. Przy tej sposobności wypracowała Stała Delegacya program takiego wspólnego czasopisma z zaleceniem wydawania również pamiętnika dla rozpraw poważniejszych rozmiarów. Niestety sprawa poruszona przez Delegacyę nie wydała pożądanych owoców. Jedynym objawem dodatnim akcyi rozpoczętej przez Stałą Delegacyę było wydanie „Pamiętnika“ w r 1897 przez lwowskie Towarzystwo politechniczne, w którym pomieszczono cztery obszerniejsze rozprawy.

Za pośrednictwem Stałej Delegacyi umieściło „Czasopismo techniczne“ lwowskie, jakoteż i „Zeitschrift des Ingenieur- und Architecten Vereins“ we Wiedniu artykuł pod tytułem: „Awans lipcowy przy c. k. kolejach państwowych“. Artykuł ten wywołał odpowiedź ministeryalną ogłoszoną w numerze 50. z r. 1897 „Czasopisma wiedeńskiego“, skutkiem czego znowu wdrożono odpowiednią akcyę przeciw tej odpowiedzi w wiedeńskiem Towarzystwie.

Na żądanie szerszego grona techników uprosiła Stała Delegacya p. Obrębowicza z Warszawy o udzielenie manuskryptu jego odczytu wygłoszonego na ostatnim Zjeździe i odczyt ten ogłosiła drukiem w „Czasopiśmie technicznem“ lwowskiem. Nadto brała Stała Delegacya zawsze udział przez Delegata swego w sprawach, które obecności reprezentanta Stałej Delegacyi wymagały.

Nie mając organu własnego ogłaszała Stała Delegacya swoje sprawozdania, odezwy i t. p. w rozmaitych czasopismach. Niech jej tedy wolno będzie wyrazić tutaj podziękowanie wszystkim redakcyom, które chętnie umieszczały w łamach swych dzienników ogłoszenia Stałej Delegacyi. W szczególności zaś pozwalamy sobie złożyć podziękowanie Szanownym Redakcyom „Czasopisma technicznego“ we Lwowie i w Krakowie, „Przeglądu technicznego“ w Warszawie, „Nafty“ i „Gazety technicznej“ we Lwowie.

Składamy również podziękowanie Towarzystwom technicznym we Lwowie i Krakowie, za udzielenie nam lokalów swych na posiedzenia czy to Stałej Delegacyi, czy też komisyi lub komitetów przez nią powołanych.

Z Delegacyą III. Zjazdu inżynierów i architektów we Wiedniu staliśmy w bardzo ścisłych stosunkach i korzystaliśmy często z doświadczenia i rad tej Delegacyi. W stosunku tym spotykaliśmy się zawsze z prawdziwą życzliwością i gotowością w poparciu spraw przez nasz Zjazd uchwalonych. Niech nam tedy wolno będzie Stałej Delegacyi III. Zjazdu inżynierów i architektów w Wiedniu wyrazić za to naszą szczerą koleżeńską podziękę.

Sprawozdanie szczegółowe Stałej Delegacyi III. Zjazdu techników polskich we Lwowie podamy w streszczeniu w następującym numerze.

Tytuł inżyniera

Dnia 1. czerwca b. r. przedłożył Rząd w Radzie państwa projekt ustawy, normującej prawo używania tytułu inżyniera.

Podajemy takowy niżej w dosłownem tłómaczeniu, zachowując sobie poczynienie uwag co do tegoż na później. Brzmi on:

§ 1. Do używania tytułu „inżynier“ są wyłącznie uprawnieni tylko ci, którzy ukończyli studya techniczne w przepisany sposób na jednej z austryackich politechnik i w celu stwierdzenia biegłości w umiejętnościach technicznych ich zawodu złożyli z dobrym skutkiem przepisane egzamina rządowe lub dyplomowe na Wydziale inżynieryi, Architektury, Budownictwa machin lub Chemii technicznej. To samo uprawnienie uzyskać można także przez ukończenie akademii górniczej w Leoben lub Przybram i złożenie z dobrym skutkiem egzaminów państwowych.

§ 2. Ci technicy, którzy ukończyli studya na jednej z tutejszych szkół politechnicznych przed wejściem w życie rozporządzenia ministeryalnego z 12. lipca 1878 l 10951 dotyczącego sprawy regulacyi egzaminów i świadectw w szkołach politechnicznych, jak również ci, którzy ukończyli istniejący przedtem styryjski górniczo-hutniczy zakład naukowy (późniejszy c. k. prowizoryczny i styryjski górniczy zakład naukowy) w Vordernberg, względnie istniejący przedtem górniczy zakład naukowy w Leoben albo Przybram, lub którzy ukończyli akademię górniczą w jednej z obu powyższych miejscowości jeszcze przed wprowadzeniem egzaminów państwowych w tych zakładach — mogą używać tytułu inżyniera tylko wtedy, jeżeliby zdołali udowodnić, że ukończyli należycie studya one w myśl istniejących wtenczas

Dzieła techniczne, jakie w ostatnich czasach
weszły w skład Biblioteki Muzeum Techn. przemysł.

Joseph Sattler: Durcheinander (dekoracye art. przemysł)

Otto Aufleger: Innen-Decorationen Louis XVI u. Empire (dekor. art. przem.)

Dr H. W. Vogel: Photochemie u. Beschreibung d. photograph. Chemikalien (~~Chemia~~).

A. Bötticher: Die Bau- und Kunstdenkmäler d. Provinz Ostpreussen: Masuren (~~Archeologia architekt.~~)

Hubert Joly: Technisches Auskunftsbuch 1897 (Ogólno techn. treść).

Dr W. Bersch: Handbuch der Mass-Analyse.

A. Semsey: Geologische Karte v. Ungarn (~~Inżynierya~~)

G. H. Niewenglowski: La photographie et la photochimie (~~Chemia~~).

Dr Th. Koller: Neueste Erfindungen u. Erfahrungen (Ogól. techn. treść)

Blum: Der Eisenbahnbau d. Gegenwart. (~~Inżyn. kolejnictwa~~)

K. Buszczyński i M. Łazyński: Mapa rewiru cukrowniczego państwa rossyjskiego. (~~Przemysł cukrowniczy~~)

Hans Höfer: Taschenbuch für Bergmänner (~~Górnictwo~~.

Dr F. Peters: Angewandte Elektrochemie (~~Elektrotechnika chemia~~)

Geschichte der Eisenbahnen d. österr.-ung. Monarchie (~~Kolejnictwo~~)

Franz Reh: Der mechanische Seidenwebstuhl. (~~Przemysł tkacki mechan.~~)

Ed. Jentzen: Flächen u. Körperberechnungen. (~~Ogólna technika~~)

R. Borrmann: Aufnahmen mittelalterlicher Wand- u. Deckenmalereien in Deutschland (~~Architektura~~)

Rob. Schuhmann: Ausgeführte Möbel aus meinen Werkstätten (~~Stolarstwo meblowe – Architektura~~)

Jean Tijou: Nouveau livre de dessins (dekoracya-Architektura) Styl Ludwika XIV. (Kute roboty)

J. L. Breton: Rayons cathodiques.

A. Brykczyński: Dom Boży (podręcznik do budowy i urządzenia kościołów/ Architektura).
Szkoły i Zakłady krajowe w Dublanach (Szkolnictwo rolnicze).
H. Frilling: Ideen für textiles Musterzeichnen (dekoracya art-przemysł)
Niels Bendixen: Untersuchungsbuch für Brauereien, Brennereien u. Hefefabrication (~~Browarnictwo i gorzelnictwo~~).
A. Favarger: D. Elektricität und ihre Verwerthung zur Zeitmessung (~~Elektrotechnika~~).
Die Arbeitseinstellungen u. Aussperrungen in Österreich (polityka ekonomiczna socyalna).
Georg Heckner: Praktisches Handbuch für kirchliche Baukunst (~~Architektura i budownictwo~~)
W. P. Tuckermann: Die Gartenkunst der italien. Renaissance (~~Architektura~~)
A. Niedling: Monumentale Schriften (Dekoracya art-przemysł)
H. Kolb: Glasmalereien des Mittelalters u. d. Renaissance (~~Dekoracya art. przemysł. Architektura~~).
A. Schroll: Bildhauer-Arbeiten Barocco- ~~Dekorac. art. przemysł~~)
Fenze: Tilgners ausgewählte Werke.
K. Hummler: Handbuch der Ziegelfabrication (~~Budownictwo Mechanika~~),
(d. c. ~~nastąpi~~)

przepisów i złożyli dotyczące egzamina z dobrym skutkiem.

Dowód złożenia wymienionych egzaminów może być wskutek wniesionego podania w wyjątkowych wypadkach darowany przez ministeryum oświaty, względnie rolnictwa po porozumieniu z ministeryum spraw wewnętrznych, a także z ministeryum kolejowem, jeżeli to dotyczy urzędników kolejowych. Do używania tytułu inżyniera, bez ponownego wnoszenia dowodów odbycia podobnych studyów i egzaminów, są uprawnieni także ci technicy, którzy zostali uznani w myśl postanowień pragmatyki służbowej dla personalu austryackich kolei państwowych jako formalnie ukończeni technicy dla państwowej służby kolejowej.

§ 3. W jaki sposób oznaczone w § 1. studya i egzamina, przepisane na tutejszych akademiach mogą być zastąpione przez ukończone studya techniczne w zagranicznych akademiach, lub w podobnie uorganizowanych technicznych zakładach naukowych, określone będzie w drodze rozporządzenia.

§ 4. Formę poświadczenia o uprawnieniu używania tytuły inżyniera oznaczy się w drodze rozporządzenia.

§ 5. Na podstawie istniejących przepisów, uprawnieni cywilni inżynierowie, względnie rządownie upoważnieni inżynierowie budowy, kultury i budownictwa maszyn, dalej, w myśl rozporządzenia ministeryalnego z 23. maja 1872 rządownie upoważnieni inżynierowie górniczy są uprawnieni aż do odpowiedniej zmiany obecnie obowiązujących w tym względzie przepisów, tytułu tego, jako oznaki ich czynności dalej używać, chociażby nawet nie mogli udowodnić postanowionej w § 1. i 2. kwalifikacyi.

§ 6. Nieuprawnione używanie tytułu inżyniera karanem będzie w myśl istniejących przepisów. (§ 201. ust. kar.).

§ 7. Do przeprowadzenia niniejszej ustawy upoważniam moich ministrów dla spraw wewnętrznych, oświaty, rolnictwa i kolei.

Walne Zgromadzenie członków Stowarzyszenia przem. upow. Budowniczych we Lwowie.

Dalszy ciąg Walnego Zgromadzenia członków Stowarzyszenia przem. upow. Budowniczych we Lwowie, odbył się w dniach 27 maja, 3 czerwca i 10 czerwca b. r., w lokalu Stowarzyszenia przy ul. Łyczakowskiej l. 6. — Na porządku dziennym sprawa kasy zapomogowej, którą przedstawił referent, architekt p. M. Kowalczuk. Przedłożony statut z małemi zmianami przyjęto i uchwalono na mocy tegoż założyć dla członków Stowarzyszenia: „Kasę chorych“, która w myśl postanowień ustawy z dnia 16. lipca 1892 Dz. p. p. Nr. 202, zostanie zaciągnięta do rejestru sądowego i nosić będzie nazwę: „Kasa zapomogowa zarejestrowana, Stowarzyszenia przem. upow. Budowniczych we Lwowie.“

Po przyjęciu statutu, wybrano pierwszy zarząd, do którego weszli: pp. Bałaban Jakób, Cybulski Ludwik, Hołejko Michał, Kamienobrodzki Alfred, Kowalczuk Michał, Łuszczkiewicz Napoleon, Podhorodecki Włodzimierz, Peredjatkiewicz Karol i Zagórski Albin. Wybrany zarząd po ukonstytuowaniu się i przeprowadzeniu wstępnych czynności, wprowadzi niebawem w życie nową instytucyę, której życzymy szczęśliwego powodzenia i należnego poparcia ze strony członków Stowarzyszenia.

Na posiedzeniu tem, na wniosek naszego redaktora, przeznaczyło Walne Zgromadzenie na pomnik Mickiewicza we Lwowie z funduszów Stowarzyszenia złr. 50.

W dalszym ciągu Walnego Zgromadzenia odbytem w dniu 10 b. m., przyjęto wypracowany przez wybraną w tym celu komisyę, „Projekt ustawy o postępowaniu dyscyplinarnem dla stowarzyszeń przem. upow. budowniczych“ i uchwalono celem urzeczywistnienia tego zamiaru poczynić u rządu odpowiedne kroki.

Projekt ten podaliśmy do wiadomości Szanownym czytelnikom w Nr 3. 4. i 7. naszej gazety.

Dalszy ciąg Walnego zgromadzenia zapowiedziany na dzień 17 bm. o godzinie 6. wieczór.

Konkursy.

Rektorat szkoły politechnicznej ogłasza konkurs na posady asystentów przy katedrach budownictwa wodnego i budowy dróg, kolei żelaznych i tunelów. Termin do 17. czerwca br.

Wiadomości bieżące.

Dr. Placyd Dziwiński, profesor politechniki lwowskiej, ubiega się o mandat poselski do Rady państwa z okręgu Tarnopolskiego. Ile byśmy zyskali na wejściu do ciał prawodawczych przedstawicieli świata technicznego — nie trzeba chyba dowodzić, dlatego w dobrze zrozumianym interesie techników życzymy prof. Dziwińskiemu zwycięstwa w walce wyborczej. Może za tym przykładem pójdą i inni technicy w kraju.

Grono budowniczych lwowskich powiększy się niebawem o jednego członka a będzie nim p. Artur Schleyer, ukończony słuchacz szkoły politechnicznej we Lwowie, który po odbyciu przepisanej praktyki złożył 18. z. m. przed c. k. Komisyą egzaminacyjną w Namiestnictwie egzamin na budowniczego.

Z kolei. Inżynier adjunkt Fryderyk Fröhlich przeniesiony ze Stanisławowa do Czerniowiec.

Do dzisiejszego Nr. dołączamy opis patentowanej cegły falisto-falcowej „Patent Wehlera“ której zastępstwo na Galicyę wschodnią i Bukowinę objęła **Fabryka dachówek maszynowych i wyrobów keramicznych Jana Lewińskiego, Aleksandra Domaszewicza i Spółki we Lwowie.**

Szkic projektu ustawy budowniczej dla król. stoł. miasta Lwowa, wydany staraniem Stowarzysz. Budowniczych, napisany przez M. Kowalczuka, architektę-budowniczego, egzemplarz po 25 ct. do nabycia w sekretaryacie Stowarzyszenia, przy ul. Łyczakowskiej l. 6.

Fabryka dachówek maszynowych
Jana LEWIŃSKIEGO, Al. DOMASZEWICZA i Sp.

we Lwowie ul. Janowska.

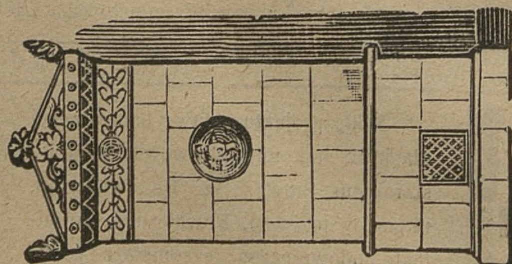
Dachówki francuskie prasowane, mające prócz podłużnych także poprzeczne falce i podwójne nosy naturalne, dymione o terowane. — Cegły fasadowe prasowane. — Cegiełki okładzinowe o różnych profilach i kolorach. — Rury drenowe o przekroju do 4—16 ctm.

Fabryka pieców kaflowych
JANA LEWIŃSKIEGO
we Lwowie
kantor: ulica Kopernika nr. 18,

Kaflowe piece i kominki, kuchnie i wanny kąpielowe. — Terrakota i majolika budowlana. — Płytki szamotowe na posadzki. — Rury szteingutowe. — Nasady na kominki. — Mączka szamotowa. — Glina ogniotrwała.

Gips prażony miałki i płyty gipsowe na ścianki poleca jako specyalnie swój fabrykat. Cement i inne artykuły budowlane.

Na sprzedaż parcele pod wille i kamienice, oraz wille gotowe na Kastelówce we Lwowie.



Newschatelska Spółka Asfaltowa
The
NEUCHATEL ASPHALTE COMPANY

założona w roku 1870

z filią we Wiedniu 1. ulica Gizeli l. 6.

Wyłącznie koncesyonowani właściciele kopalń asfaltu

MASTICBROD


SCHUTZMARKE

Val-de-Travers
w Szwajcaryi

MASTICBROD


SCHUTZMARKE

i w gminach Manopello, Lettomanopello, Roccamorice, Abateggio etc. jakoteż w **dolinie pasma gór Majelle prowincyi Chieti we Włoszech**

przyjmują

wszelkie roboty z naturalnego asfaltu

a w szczególności

asfaltowanie ulic i trotoarów na wzór gminy miasta Wiednia wykonane.

Sprzedaż sorty: **Asfalt-Mastic** i **Trinidad-Goudron.**

W monarchii Austryo Węgierskiej wykonano więcej niż 1.000.000 m^2 asfaltowań.

Pracownia rzeźbiarsko-kamieniarska

Ludwik Tyrowicz	Jakób Bałaban
Rzeźbiarz i kon majster kamien.	Architekt i budowniczy

Lwów ul. Piekarska l. 71.

Wykonuje wszelkie roboty w zakres rzeźbiarstwa i kamieniarstwa wchodzące z wszelkich gatunków kamienia, drzewa, gipsu, cementu i wapna hydraulicznego podług szkiców i projektów własnych lub dostarczanych.

Wszelkie roboty budowlane jak: cokoły, schody, balkony, balustry, portale, konsole, attyki, lukarnie figury i t. p.

Wszelkie roboty dekoracyjne fasad i wnętrz domów mieszkalnych, will, kościołów, kaplic i t. p.

Roboty kościelne: ołtarze, ikonostasy, chóry, spowiednice, tablice pamiątkowe, ławki i ramy oraz meble stylowe.

Na składzie
zawsze bogaty wybór pomników kamiennych gotowych

Cenniki, szkice, projekta i kosztorysy na żądanie wysyłają

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny: **Architekt Jakób Bałaban** Administrator: **Kazimierz Wieniawa Chmielewski**
Z drukarni W. A. Szyjkowskiego.